



# PATRON



## TYGODNIK PARAFII PW. ŚW. BENEDYKTA, CYRYLA I METODEGO – KAZANÓW

NUMER 29., 15.03.2020, 3. Niedziela Wielkiego Postu

LITURGIA SŁOWA: (Wj 17, 3-7); (Ps 95 (94), 1-2. 6-7c. 7d-9); (Rz 5, 1-2. 5-8); Aklamacja (J 4, 42. 15); (J 4, 5-42);

Samarytanka przychodzi do studni, by zaczerpnąć wody. Rozmowa z Jezusem wprowadza ją w prawdę o jej życiu, o niej samej, o stanie jej serca. Wyznaje: "nie mam męża"; to znaczy jestem sama, nie znajduję oparcia, zamiast głębokiej relacji miłości odkrywam pustkę i cierpienie. Samarytanka szuka pozornego szczęścia, tracąc coraz bardziej swoje piękną i godność kobiety.

Jezus przychodzi, aby objawić jej Siebie, jako prawdziwego Męża, który pozwoli jej odpocząć, który obficie wyleje wodę, by mogła się napić darami Ducha. Samarytanka stoi przed Jezusem, taka jaka jest, jest odsłonięta. Jezus widzi jej pokorę



i ubóstwo, zapewnia słowami: "Ja pragnącemu dam darmo pić ze źródła wody życia". Jeśli tylko wejdzie w wiarę, będzie mogła zaczerpnąć za darmo... Czy i ja pragnę zaczerpnąć miłości Boga? Jak wygląda wielkopostna droga MOJEGO nawrócenia? – **Ks. Łukasz Heliniak**

*O nic się już zbyt nie troskajcie, ale w każdej sprawie wasze prośby przedstawiajcie Bogu w modlitwie i błaganiu z dziękczynieniem!*

**List do Filipian 4,6**

## ***Drodzy Czytelnicy!***

„Przychodzisz Panie, mimo drzwi zamkniętych...” te słowa brzmią dziś w mojej głowie mocniej niż zwykle. Świat jest zamknięty, a wokół wciąż słychać hasło: nie wychodź z domu! Nie wychodź z domu... zrezygnuj z zakupów... nie idź do parku... nie organizuj imienin i ...wierz! Słowo „koronawirus”, bombarduje nas z każdej strony. Odmieniane we wszystkich przypadkach zaraża nasze serca lękiem. W czasie paniki, Ty zarażaj spokojem. Nie oznacza to, że mamy zrezygnować ze środków ostrożności, narażać siebie i innych na niebezpieczeństwo. Nie, ponieważ wiara zawsze idzie w parze z rozumem. Obejrzyj wiadomości, przeczytaj komunikaty z rzetelnych źródeł, a później wyłącz wszystko i weź do ręki „antyvirus” z koralików. Pomódl się dziś za tych, którzy żyją w lęku, za tych, którzy opiekują się chorymi. Ofiaruj swoją modlitwę za lekarzy i naukowców walczących z pandemią. Pomódl się do Uzdrawienia Chorych, by wzięła w opiekę zarażonych. Czas przeznaczony na zamartwianie się i czytanie kolejnych fałszywych informacji poświęć na lekturę duchową. Zostań w domu. Czas pandemii, to czas próby dla naszych relacji. Zachęcam, by zainteresować się starszym sąsiadem. Być może potrzebuje zakupów a Ty masz coś w nadmiarze? Zatroszczmy się o siebie nawzajem. Ufaj! Pan przyjdzie mimo drzwi zamkniętych, jeśli tylko z wiarą otworzysz się na Jego działanie.



*Rędałtor naczelny Małgorzata Sztolf*

## **OZDOBO ŻYCIA RODZINNEGO**

Wielu z nas, mężczyzn, zastanawia się jak być dobrym ojcem? Gdzie należy szukać wzorców? Czy w ogóle istnieje jakiś wzór ojcostwa? Postacią, która przemawia do dzisiejszego człowieka może być św. Józef. W Piśmie św. nie zostało zapisane żadne słowo św. Józefa, ale bogactwo tej postaci ukazane jest przez jej czyny. Św. Józef dzięki głębokiej wierze wyrażonej w czynach był wzorem dobrego męża i ojca, był człowiekiem spełnionym. W jaki sposób wiara tego świętego może budować powołanie i posłannictwo każdego mężczyzny,

który jest mężem i ojcem? Przyjrzyjmy się życiu świętego Józefa. Może zachęci to nas do refleksji nad ojcostwem.

### **Odpowiedzialny mąż i ojciec**

Jednym z najważniejszych aspektów ojcostwa jest odpowiedzialność. Józef dowiedział się o swojej ojcowskiej odpowiedzialności za los Jezusa wprost od samego Boga: Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło (Mt 1,20).



Odpowiedzialność Józefa jest równoczesna: względem kobiety, Maryi, swej małżonki i względem Dziecięcia, które się w Niej poczęło. Józef jest więc prawdziwym mężem Maryi i prawdziwym ojcem Jezusa Chrystusa, jego dziewiczym ojcem. Jest ojcem w akcie zrodzenia, tj. w akcie przyjęcia Dziecięcia za swoje, a jeszcze bardziej w akcie Jego wychowania i rozwoju.

Macierzyństwo i ojcostwo to wspólna

odpowiedzialność; szukanie razem tego, co będzie najlepsze dla naszego dziecka, dla naszych dzieci. W taki oto sposób, przez matkę i ojca, Bóg posługuje się rodzicami w kształtowaniu nowego życia, które w nich znalazło swój początek. Główną odpowiedzialnością rodziców jest odtąd poszukiwanie w dziecku Bożego człowieczeństwa. Tak właśnie św. Józef rozumiał tę rzeczywistość, do której wezwał go Bóg.

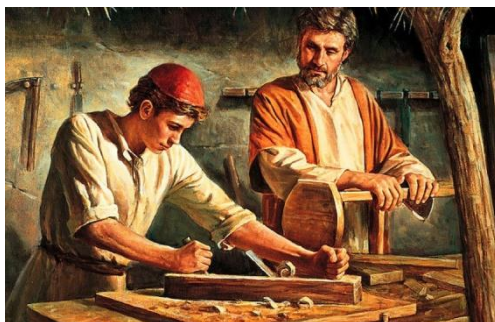
### **Człowiek wielkiej wiary**

Innym bardzo ważnym aspektem ojcostwa jest wiara. Św. Józef, jako ojciec Jezusa, był człowiekiem wielkiej wiary. Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł i wziął swoją małżonkę do siebie. Biorąc swoją żonę, budując dom, troszczy się o swoją małżonkę, chce i pragnie zapewnić jej bezpieczeństwo, zapewnić jej miłość. Obowiązkiem męża i ojca jest troska o swoją rodzinę, zapewnienie bytu materialnego, danie poczucia bezpieczeństwa zwłaszcza wtedy, gdy jest trudno. To wszystko musi być zanurzone w wierze. Być dobrym mężem, dobrym

ojcem, być kimś spełnionym, to być człowiekiem wiary. Józef, przyjmując Maryję pod swój dach, przyjmując ją do siebie, nie rozumiejąc jeszcze całej tej sytuacji, która ją dotknęła przez Ducha Świętego, szanuje jej wyłączną przynależność do Pana Boga. A więc Józef nie pojmuje tego małżeństwa tylko jako związek ludzki, ale patrzy na to małżeństwo przede wszystkim w kontekście Bożym. Święty Józef jest dla nas wzorem pełnienia woli Bożej. Swoim przykładem ukazuje nam, jak odczytywać zamysł Boga nie tylko w chwilach jasnych i jednoznacznych, ale również w sytuacjach trudnych i niepewnych. Do tego potrzebne są chwile ciszy, skupienia oraz zawierzenie Bogu i odwaga w podejmowaniu decyzji i działań zgodnych z wolą Boga.

### **„Kapłan” domowego kościoła**

Każdy mąż i ojciec powinien odkryć wartość osobistej i wspólnej modlitwy. Ojciec jest dla dzieci przykładem. Postawa ojca wpływa na kształtowanie się w naszych dzieciach obrazu Boga i na ich rozwój duchowy. Św. Józef, trwając w bliskości Boga, oddawał się Jego wszechmocy, a to pozwalało mężnie stawiać czoło wszelkim trudnościom. Jezus przyglądał się temu. Bliskość Jezusa pomagała świętemu Józefowi prowadzić głębokie życie wewnętrzne, z którego czerpał rozwagę i siłę. Dobrze jest, gdy czasami podczas Eucharystii dzieci mogą stać przy rodzicach, aby zobaczyć szczególnie ojców uczestniczących w liturgii. Ojciec, który się modli, który ujmuje w swoją dłoń, małą rękę dziecka i prowadzi je do kościoła, ojciec, który rozmawia z dzieckiem o Bogu, jest odzwierciedleniem obrazu Boga Ojca. Jest odtworzeniem postaci św. Józefa. Dla rodziny ważna jest wspólna modlitwa, wspólne przebywanie i okazywanie wzajemnej miłości i przywiązania. W obecnych czasach należy powrócić do modlitwy rodzinnej. Od wczesnych lat powinniśmy wszechmocy w serca dzieci umiłowanie



modlitwy, zwłaszcza rodzinnej. Pamiętajmy, że ojciec jest „kapłanem” domowego kościoła.

### **Człowiek pracy**

Odpowiedzialny ojciec jest człowiekiem pracy. Praca stanowi podstawowy wymiar bytowania człowieka na ziemi. Świętej Rodzinie z Nazaretu nie był obcy trud pracy i to pracy fizycznej, zwyczajnej, często ciężkiej i żmudnej. Święty Józef wkładał w pracę swoje zdolności i całą miłość, jaką żywił do Jezusa i Maryi. Praca przybliżała go do Boga, była hołdem składanym codziennie Bogu. Święty Józef wiedział, że pracując, wypełnia wolę Bożą, dlatego jego pracy towarzyszył klimat milczenia i modlitwy. Żyjąc w ciągłym kontakcie z żywym Bogiem, przypomina, że być dobrym ojcem to dać dowód, że praca solidnie wykonana jest wyrazem miłości ojca do dzieci. Również wspólna praca w rodzinie, obowiązki domowe uczą dzieci szacunku dla ludzkiej pracy, ofiarności, wspólnoty, wartości podejmowanego trudu. Jako mężowie i ojcowie powinniśmy pamiętać, że poza obowiązkami zawodowymi mamy także obowiązki domowe, dlatego, pomimo zmęczenia i znużenia, angażujemy się w pomoc żonie i poświęcamy więcej czasu dzieciom.

### **Ojciec troszczący się o wychowanie dziecka**

Ojcostwo Józefa wyraziło się w tym, że uczynił ze swojego życia służbę, składając całkowity dar z siebie, ze swojego życia, ze swojej pracy. Ewangelia wyraźnie wskazuje, że ta służba Ojca i Głowy Rodziny wypełniana była przez świętego Józefa z całą odpowiedzialnością i zaangażowaniem. Widzimy go, jak: wiernie i z troską oczekiwał narodzin Dziecka, a potem z miłością Je przyjął; spełnił pierwszy religijny obowiązek, jakim było obrzezanie; nadał imię narodzonemu Dziecięciu, potwierdzając w świetle prawa swoje ojcostwo, a wypowiadając imię Syna zapowiedział Jego misję; dopełnił obowiązku ojca, dokonując wykupu pierworodnego Syna w obrzędzie ofiarowania; na wyraźne polecenie Boże stał się on na wygnaniu obrońcą swojej Rodziny - Maryi i Jezusa; powrócił posłusznie do Nazaretu, gdy Bóg wyznaczył mu czas powrotu; z bólem serca szukał dwunastoletniego Jezusa; czuwał w Nazarecie nad Jezusem, który pod Jego opieką "wzrastał w mądrości, w latach i w łasce". Trud pracy,

poświęceń, trosk, wewnętrznych zmagania, wynagradzała świętemu Józefowi świadomość pełnionej misji i miłość do Tych, dla których się poświęcał. Św. Józef, jako wzór troskliwego ojca przypomina, że ojcowie nie tylko mają obowiązek zapewnić byt materialny dziecku, ale przede wszystkim czuć odpowiedzialność za wychowanie. Dzisiejszy ojciec nie powinien składać wychowania dziecka tylko i wyłącznie na barki matki, czy nauczycieli i wychowawców, ale powinien wprowadzać dziecko w obowiązki i powinności, zaprawiać do konsekwencji, do wierności zasadom i Prawu Bożemu, uczyć praw rządzących światem i sumieniem. Społeczność ludzka potrzebuje ojców sprawujących swoje funkcje w rodzinie na wzór św. Józefa. Potrzebuje ojców, którzy wzorując się na św. Józefie powinni siłą, odwagą i stanowczością bronić rodziny przed zagrożeniem z zewnątrz (zgorszeniem, deprawacją) - podobnie jak św. Józef bronił Jezusa przed Herodem.

### **Co dalej?**

Chrystus żył w bliskości swej Matki i rozwijał się w cieniu swego ojca, św. Józefa. To on, Józef, odzwierciedlał Jezusowi Boga Ojca, był twarzą Boga Ojca dla swego syna Jezusa, we wszystkim; przez swoją zawsze bliską obecność, przez swoją męską siłę i sprawność, i przez to, że był oparciem dla Maryi, swej małżonki. To Józef chronił skutecznie swoje dziecko przed zagrożeniem Heroda. Józef to mężczyzna religijnie bardzo wrażliwy, to ojciec posłuszny Bogu. Św. Józef jest wzorem mężczyzny i ojca poprzez realizowanie swej życiowej misji w pełny sposób. Tym samym wzywa współczesnych ojców, by pełni poświęcenia i miłości pomagali swoim dzieciom w przeżywaniu różnorodnych rozterek i rozdarć wewnętrznych. Każdy ojciec winien mieć na uwadze, że nikt i nic nie jest w stanie go zastąpić. Prośmy Boga o to, byśmy potrafili być cudownymi ojcami, byśmy na nowo odczytali swoje powołanie do ojcostwa, by nasze dzieci mogły powiedzieć: jesteśmy spełnionymi przez miłość naszego ojca. Św. Józefie, pomóż nam odkrywać wielkie powołanie do ojcostwa.

*Jakub Koperski*

## ***KTÓRYŚ ZA NAS CIERPIAŁ RANY...***

W Wielkim Poście będziemy wielokrotnie wzywani do nawracania się, czyli zmiany myślenia - z ludzkiego na Boże. Jednak nie mamy poprzestać na samym myśleniu! Prawdziwe nawrócenie to podjęcie drogi z głowy do serca, od słów do czynów - i to w każdej dziedzinie naszego życia. Nie ma pozostać w nas nic, co jest nasze, co jest z nas. Ma żyć w nas Chrystus. To prawdziwe nawrócenie. W Wielkim Poście idziemy za Jezusem Jego drogą krzyżową. Idziemy krok w krok. Pytanie tylko: czy jako jeden z gapiów, czy jako naśladowca? "Jeśli kto chce iść ze mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladowuje". Jezus nie



wygładza i nie wyklada asfaltem drogi krzyżowej, ale pokazuje sens naszego trudu, cierpienia, wyrzeczenia, które podejmujemy, by stać się jak On, by stać się Nim samym. Św. Paweł pisał: "(...) razem z Chrystusem zostałem

przybity do krzyża". Przybij swoje ręce i swoje nogi do krzyża - pozwól Jezusowi dysponować sobą: swoimi siłami, swoimi ustami, swoim życiem. Wielki Post to nie tylko z głowy do serca, ale jeszcze niżej - do stóp bliźniego. To czas, w którym przebywamy drogę od popiołu na głowie do wody, która obmywa nogi drugiemu człowiekowi. Wtedy Wielkanoc, na którą tak bardzo czekamy, wydarzy się w nas. Jesteśmy przedłużeniem przebitych rąk i nóg Jezusa. Niewierzący bądź ci, którzy żyją z dala od Boga i Kościoła, patrzą najpierw na nas – jaki obraz Chrystusa sobą reprezentujemy. Od tego, w jakim stopniu obraz Boży, który mamy w sobie, jest wykrzywiony przez grzech, zależy to, jak inni patrzą na Jezusa, na którego się powołujemy jako na naszego Boga i Pana. Obraz Boży jest w nas wykrzywiony przez grzech. Dlatego w sytuacji grzechu najlepszym świadectwem, jakie może dać chrześcijanin, jest bezzwłoczne nawracanie się. Nie czekam, nie tkwię

w grzechu, ale proszę Boga o przebaczenie, oddaję się Jego Miłosierdziu i idę dalej swoją drogą. Drogą pełną upadków – to prawda. Ale też drogą pełną powstań. To chrześcijańska droga wprowadzania Ewangelii w życie. I, zdaje się, najtrudniejsza z dróg krzyżowych, jakiego uczeń Chrystusa ma do przebycia.

*Martyna Tas*

## **OTWÓRZ SIĘ NA DZIAŁANIE BOGA**

Idziesz przez swoją ścieżkę życia. Piszesz swoją własną, niepowtarzalną historię. Masz swój plan na życie. Jednak czasem twój plan nie jest zgodny z Jego planem. Co wtedy?

Zaczynasz płakać i wołać – Przecież nie o to Cię prosiłem! W tej całej rozpaczy zapominasz o najważniejszym. Bóg działa po cichu. Skoro nie daje ci tego czego żądasz, widocznie tak ma być. Szykuje dla ciebie coś dużo bardziej większego i cenniejszego. Zapominasz o drobnostkach, które naprawdę znaczą coś więcej.

Nasz Tatuś pragnie rozmawiać z tobą nieustannie. Przez każde wydarzenie, każdą osobę. Wystarczy, że Mu pozwolisz, że powiesz sobie – Tak Panie, działaj. Musisz się otworzyć na to działanie i naprawdę w nie uwierzyć, aby zobaczyć jego skutki. Inaczej to wszystko nie ma sensu. Musisz poświęcić Mu się cały. Tylko nie bierz tego jako przymus, jako uciążliwy obowiązek chrześcijanina. To jest radość i czysta przyjemność móc być blisko Boga.

Kiedyś znalazłam takie zdanie: Bóg mieszka wszędzie tam, gdzie się Go wpuści. Sama przekonałam się jak wielką prawdę ono w sobie kryje. Przechodzić przez życie z Nim jest świetnie, bo zawsze mam przy sobie Przyjaciela, który mnie wspomaga w trudnych chwilach. A jak sobie pomyśle co by się ze mną teraz działo gdyby Bóg spełniał moje wszystkie prośby. Te bezsensowne błagania o rzeczy, które wcale nie są niezbędne do życia, tak jak wtedy o nich myślałam. Tak samo myślę jest w twoim przypadku.

Dobrze, że Bóg nie spełnia wszystkich twoich zachcianek. Zastanawiałeś się kiedyś co by było, gdzie byś teraz był, gdyby Bóg spełniał wszystkie głupie prośby o które Go prosiłeś?

*Czytelnik gazetki*

# PATRON PATRON

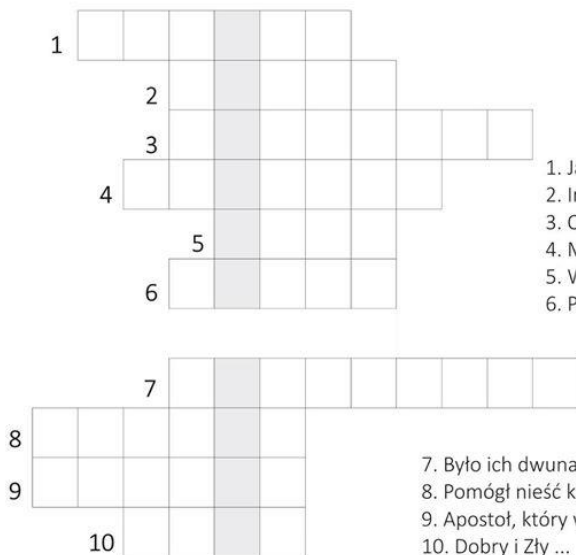


## KĄCIK MŁODEGO CZYTELNIKA

# K

jak Krzyżówka

Kacik dla DZIECI :)



1. Jak nazywał się ogród w którym pojmano Jezusa?
2. Imię apostoła, który trzy razy zaparł się Jezusa?
3. Otarła twarz Jezusowi
4. Miejsce na którym ukrzyżowano Jezusa
5. Wy płynęła z boku Jezusa, woda i ...
6. Poncjusz ...

7. Było ich dwunastu
8. Pomógł nieść krzyż Jezusowi
9. Apostoł, który wydał Jezusa
10. Dobry i Zły ...



HASŁO:

## Wielki Post



Modlitwa



Post



Jakmużna

# PRZEPISY DOMOWE

## ZŁOTE MLEKO

### Składniki:

- ✓ szklankę mleka niepasteryzowanego krowiego, koziego lub roślinnego, na przykład migdałowego
- ✓ łyżeczkę pasty z kurkumy
- ✓ łyżeczkę tłuszczu w postaci masła klarowanego lub oleju migdałowego
- ✓ miód
- ✓ dodatki do wyboru, według uznania i smaku - imbir, cynamon, goździki, kardamon, czarny pieprz, chili, gałka muskatołowa



### Przygotowanie:

Do gorącego mleka dodajemy tłuszcz i kurkumę i dokładnie mieszamy. W zależności od upodobań, słodzimy miodem i dodajemy resztę przypraw. Nie należy takiego napoju gotować, ale pić gorące. W przypadku, gdy mamy kurkumę w proszku, zrobmy z niej najpierw pastę. Kurkumę dodaje się do pół szklanki wody i gotuje niecałe 10 minut, aż powstanie dość gęsta pasta.

Złote mleko to rozgrzewający napój polecany jest na schorzenia, szczególnie te związane z sezonem jesienno-zimowym. Czyli przeziębienia i inne infekcje. Uważa się także, że wspomaga układ trawienny, a nawet że poprawia nastrój. Kurkuma należy do potężnych antyoksydantów.

**SMACZNEGO!**

**Adres e-mail redakcji:** [tygodnikparafialny.patron@wp.pl](mailto:tygodnikparafialny.patron@wp.pl)

**Parafia rzymskokatolicka pw. św. Benedykta, Cyryla i Metodego**  
ul. Kazimierza Opalińskiego 7, 37-700 PRZEMYŚL  
tel. kom. 785401311, NIP: 7952182644, REGON: 040040250

e-mail: [kazanow.przemyska@gmail.com](mailto:kazanow.przemyska@gmail.com) [www.kazanow.przemyska.pl](http://www.kazanow.przemyska.pl)

**ZESPÓŁ REDAKCYJNY:**

**Redaktor Naczelny:** Małgorzata Sztolf, Kuba Zając **Strona dla dzieci:**  
Wiktoria Zarzycka i Julia Bąk **Ogłoszenia i ciekawostki:** Dawid  
Biliński, Dominik Wiącek, Piotr Piasecki, Magdalena Babieczko  
**Artykuły:** Małgorzata Sztolf, Kuba Zając, Martyna Tas, Aleksandra  
Bułatek, Piotr Piasecki, Julia Skalska, Jakub Koperski, Łukasz Sztolf,  
Anita Koptyńska **Opiekun duchowy:** Ks. Łukasz Heliniak